Strażak Śląski

ORGAN ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

WYCHODZI 1-GO i 15-GO KAŻDEGO MIESIĄCA.

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO!

Rok V. Katowice, dnia 1 stycznia 1931 r. Nr. 1

Adres Redakcji i Administracji **Katowice, ul. Szopena 16/I.** | Telefon 9-47 P. K. O. konto nr. 303.408. | **Prenumerata:** rocznie zł. 7.50. kwartalnie zł. 2.00.

Na progu nowego okresu działalności.

I znów wkroczyliśmy z dniem dzisiejszym w nowy okres naszej działalności, w nowy okres pracy ku pożytkowi ogółu, w nowy okres dążeń ku zamierzonym celom i zmagania się z przeciwnościami na drodze trudnej i żmudnej pracy obywatelskiej.

Za nami pozostał jeszcze jeden rok czasu, który w historji rozwoju i działalności strażactwa śląskiego nie będzie kartą czystą, lecz mówić będzie tym, którzy kiedyś po nas przyjdą, iż strażactwo śląskie roku tego nie zmarnowało a zużyło go na intensywną pracę nad swem organizacyjnem i fachowem usprawnieniem. Jest to bowiem okres działalności nieustępujący wysiłkom w latach poprzednich, jest rokiem wspaniałych rezultatów wspólnych dążeń, rokiem stężenia i utrwalenia się zasad stanowiących podstawy naszej organizacji.

Przed nami otwiera się nowy okres. — Jeszcze nie widzimy dokładnie szczegółów naszych zamierzeń, które planujemy w roku bieżącym zrealizować. Zaciemnia je nam obecna, najprawdopodobniej chwilowa, ciężka sytuacja gospodarcza kraju. Lecz wiemy, że w okresie rozpoczętego roku, w złych czy dobrych warunkach gospodarczych kraju, musimy spełnić nasz twardy a dobrowolnie na siebie przyjęty obowiązek—obrony przed skutkami klęsk żywiołowych dorobku narodowego, ochrony przed niebezpieczeństwem życia naszych współmieszkańców, Wiemy, iż spełnimy go zawsze z jednakową gotowością i ofiarnością sił, zdrowia a nawet — gdy zajdzie tego potrzeba — i życia.

I tego również jesteśmy świadomi, że, aby należycie spełnić swój obowiązek, trzeba trwać w stałej gotowości bojowej, gotowości usprawnionej wyszkoleniem fachowem, dla której nie pożałujemy czasu i pracy przygotowawczej.

Dlatego w przyszłość patrzymy tak, jak nam nakazuje sumienie strażackie: bez wahań, bez zastrzeżeń, lecz z wiarą w siłę i moc umiłowanej idei, z entuzjazmem pracy obywatelskiej. Dlatego w planach i zamierzaniach na rok bieżący, zarówno samych straży pożarnych, jak i zrzeszeń strażackich — przejawia się wyraźny rozrost działalności organizacyjnej i społecznej.

A oczekuje nas w rozpoczętym dziś roku znaczny wysiłek w zakresie rozszerzenia ram wyszkolenia fachowego, obok nieustającej pracy na utrzymaniem tego wysokiego poziomu sprawności strażackiej, jaki osiągnęliśmy w roku ubiegłym. Więc też zapału do pracy, energji niespożytej potrzeba, aby spełnić zadania na nas ciążące.

Gdy spojrzymy w oczy rzeczywistości, gdy zastanowimy się nad zagadnieniem: na kogo spadnie większość tej pracy, kto będzie musiał wziąć na swe barki i odpowiedzialność zrealizowanie tych rozlicznych zadań, komu przypadnie w udziale pokonywanie codziennych przeszkód, stwierdzić musimy już dzisiaj, że na technicznych kierowników straży pożarnych przypada cały ciężar tej działalności i oni głównie będą kowalami wykuwającemi drogą rozwoju strażactwa śląskiego.

Oni bowiem stanowią oś pracy poszczególnych organizacji, oni są sercem i duszą tej pracy fachowej, jak wre i rozwija się w poszczególnych strażach pożarnych. Na nich więc w pierwszym rzędzie zwrócone będą oczy całej korporacji i ich zasługą będą dodatnie wyniki działalności fachowej strażactwa śląskiego w roku bieżącym. *Red.*

OD WYDAWNICTWA.

Rozpoczynamy dzisiaj piąty rok naszego wydawnictwa. Pomimo najszczerszej chęci, nie mogliśmy tego momentu powitać numerem, wydanym w ozdobnej szacie. Tak się złożyły warunki.

Niemniej wszakże, choć w skromnej szacie wkracza „Strażak Sląski“ w ten nowy okres swej służby ideałom strażackim, służby informacyjnej i sprawozdawczej a zarazem propagandowej życia organizacyjnego naszego zrzeszenia, wkracza z wiarą w niesłabnącą sympatję, jaką go darzyły sfery strażaków z ducha i munduru, w niesłabnące zainteresowanie jego treścią.

I ślubuje Wam, Drodzy Druhowie, stać nadal trwale na posterunku, nieść szeregom strażactwa śląskiego radę fachową, otuchę i zapał w chwilach zwątpień. Łączyć i zespalać rozsiane po ziemi śląskiej placówki strażackie, dzielić się ich spostrzeżeniami i doświadczeniem, radością i smutkiem.

Ślubuje kołatać do serc współobywateli i budzić je dla zrozumienia wielkiej i ofiarnej pracy braci strażackiej. Roznosić po świecie wieści — jak się tu u nas spełnia twardą służbę strażacką, jak nas tu wiele i jakiego ducha jesteśmy.

Bowiem nasz „Strażak Sląski“ pragnie być zwierciadłem tej duszy strażackiej, która każe na ołtarzu potrzeb publicznych składać ofiarnie pracę trudną i bezpieczną, bez oglądania się na realną zapłatę.

Wzbogaceni doświadczeniem czterech pełnych lat pracy na tym posterunku, wstępujemy w ten nowy okres naszej pracy wydawniczej ze spotęgowaną wiarą w nieustanny rozwój strażactwa śląskiego, któremu nasze czasopismo służy.

A na progu tego nowego 1931 roku, ślemy Wam, Zacni i Kochani Druhowie, rozsiani po wioskach i miastach Górnego Sląska serdeczne życzenia: Niech ducha jedności korporacyjnej, karność i ofiarność w imię Chrystusowej zasady miłości bliźniego — te szczytne hasła strażackie — wzmaga dzień każdy w naszych szeregach, na chwałę Bożą, pożytek bliźnim i chlubę ziemi śląskiej

Redakcja.

GAZOZNAWSTWO.

Istnieje zasadnicza różnica pomiędzy pociskami wybuchowymi czyli kruszącemi a gazowymi. Czerepy granatów i lotki szrapneli po wybuchu pocisku lecą wzdłuż określonych torów, a spotkawszy przeszkodę, zatrzymują się. Głębokie okopy i schroniska nawet dość słabe, zupełnie zabezpieczają od czerepów granatowych i lotek szrapnelowych. Można zbudować schroniska nocne, które mogą zabezpieczyć przeciwko prawie wszystkim pociskom. Oprócz tego są martwe pola, których dosięgnąć nie potrafią nietylko żadne odłamki granatów i lotki szrapneli, ale nawet najpotężniejsze pociski dalekonośnej artylerji. Gazy trujące nie znają żadnych przeszkód fizycznych, ani też żadnych martwych pól; gazy trujące wszędzie dosięgają.

Na tem właśnie polega zasadnicza różnica pomiędzy pociskami kruszącemi, a pociskami gazowemi. Obok tego pociski kruszące są niebezpieczne tylko w chwili uderzenia i wybuchu, a potem stają się zupełnie nieszkodliwe. Tymczasem pociski gazowe są niebezpieczne w chwili wybuchu i po wybuchu. Z tego powodu, mając wielki wybór różnorodnych gazów bojowych, możemy działać na nieprzyjaciela według swej woli. Możemy odrazu przeciwnika zniszczyć, stosując takie gazy jak fosgen albo kwas pruski, lub tylko obezwładnić, stosując gazy drażniące albo im podobne.

Istnieje jeszcze jedna wielka różnica pomiędzy pociskami kruszącemi a gazowemi, która polega na tem, że pociski kruszące stosują się wyłącznie przeciwko wojskom walczącym w polu, gdyż pocisk dosięga tylko do pewnej określonej granicy. Prawda, że niemcy podczas wojny światowej wynaleźli owe słynne „Berty“, które rzucały pociski do 120 klm. Teraz zaś ich sąsiedzi zachodni prześcignęli pod tym względem samych wynalazców i wynaleźli działa, rzucające pociski do 200 klm. Mogą więc te działa rzucać i pociski gazowe, ale wielkich szkód ani też krzywd nie wyrządzą, albowiem żadne państwo takich dział mieć dużo nie moze, bo są bardzo kosztowne, wytrzymują zaledwie tylko kilkadziesiąt wystrzałów, a wymagają wiele kłopotu i zachodu: muszą mieć specjalne pomosty. Zeby dostarczyć na miejsce te pomosty i same działa i tam je ustawić, trzeba przeprowadzić oddzielną odnogę kolejową. Wszystko to wymaga wiele czasu, pracy i środków pieniężnych.

Tymczasem gazy trujące za pomocą samolotów mogą być stosowane w całym kraju nieprzyjacielskim z wielkiem powodzeniem i przytem już w pierwszej godzinie po zerwaniu stosunków dyplomatycznych, mamy bowiem samoloty, które szybują prawie po 400 klm. na godzinę. Oczywiście, że te same samoloty mogą rzucać i bomby kruszące, które jednak wywołują tylko skutek miejscowy, a od których bronią nietylko piwnice, ale nawet i niższe piętra domów. Tymczasem od gazów trujących nic mechanicznego nie broni: rozsprzestrzeniają się one jak zaraza wszędzie i dosięgają do najgłębszych i najskrytszych miejsc.

Na tem właśnie polega wielkie niebezpieczeństwo i groza dla całego narodu napadniętego.

Wszystkie państwa doskonale zrozumiały to niebezpieczeństwo i zaczęły organizować oddzielne pułki chemiczne i szkolić gazowo oficerów różnych stopni. W końcu wojny we Francji było z górą 100 generałów i prawie 15.000 oficerów starszych i młodszych, którzy przeszli kolejno specjalne kursy gazowe. Nie ulega żadnej wątpliwości, że w razie wojny, głównym celem działania samolotów, rzucających bomby gazowe, będą większe skupienia przemysłu i władz, szczególniej wojskowych. Rów-

nież napady te będą miały za zadanie wywołać przestrach, przerażenie, panikę i wreszcie demoralizację.

Jeżeli się uda wrogowi znieść lub przynajmniej unieszkodliwić władze, wtedy żadne wojsko, choćby nawet największe, nie poradzi. Przeciwnie, im większe wojsko, tem większy będzie nieład.

Samoloty, atakujące władze, oczywiście nie będą oszczędzały ludności cywilnej. Zresztą obecnie znikli z oblicza ziemi rycerze szanujący starców, kobiety i dzieci. Wojna światowa dała wiele przykładów, które wskazują, że narody cywilizowane cofają się wstecz do czasów barbarzyńskich.

Słowem, wojna gazowa grozi bezpośrednio i odrazu całemu narodowi. Stąd wynika, że cały naród, który chce zostać samodzielnym i panem u siebie, musi dołożyć wszelkich starań, aby zagadnienia obrony państwa postawić na wysokości zadania.

Lecz wracam do gazów bojowych.

Powiedziałem już, że od gazów trujących nie bronią żadne okopy, nawet najmocniejsze, ani też żadne piwnice, gdyż dzięki dyfuzji gaz rozprzestrzenia się wszędzie. Niema sposobów, aby dyfuzję wstrzymać, można tylko w małym stopniu temu przeszkodzić. Natomiast są przyczyny, jak wiatry, które dyfuzję przyspieszają. Naogół zaś gazy rozpraszaja się w powietrzu bezwzględnie przy wszelkich warunkach atmosferycznych. Jednocześnie dyfuzja stanowi zjawisko, dające możność pochłonienia gazów bojowych w pochłaniaczu masek przeciwgazowych.

Istotnie w każdym pochłaniaczu są otwory lub kanały dość znaczne, przez które wchodzi powietrze dla oddychania. Im kanały mniejsze, tem trudniej jest oddychać. Gazy trujące, trafiają do pochłaniacza i dążąc tymi kanałami do płuc, osiadają na materjałach przeciwgazowych umieszczonych w pochłaniaczu. Każdy zrozumie, że powietrze w ten sposób oczyszcza się tylko na powierzchni ścianek kanałów, a środkowa struga powietrza, nie dotykająca do ścianek kanału nie oczyściłaby się, gdyby nie dyfuzja. Gdy więc powierzchniowe warstwy strugi powietrza, przechodzącej przez pochłaniacz strąca znajdujący się w niej gaz trujący, zaraz rozpoczyna się dyfuzja tego gazu ze strugi środkowej ku ściankom kanału. Dzięki temu, nim struga powietrza zdąży przebiec przez pochłaniacz, gazy trujące, zawarte w tej strudze, zdąża przedostać się na powierzchnię i tam osiąść na materjałach, pochłaniających je.

Oprócz gazów w ścisłem znaczeniu tego słowa, są używane zawiesiny w powietrzu w rodzaju pyłu trującego. Gaz dyfunduje tem wolniej, im cięższe są jego cząsteczki. Pył trujący składa się jakkolwiek z bardzo drobniutkich cząsteczek, to jednak miljony razy większych, niż cząsteczki gazów, dzięki czemu dyfuzja pyłu trującego odbywa się miljony razy wolniej, niż dyfuzja gazów prawdziwych. Wskutek niezmiernie wolnej dyfuzji tych pyłów, przenikają one przez pochłaniacze zwyczajne prawie bez przeszkody i trafiają do płuc, wywołują kichanie lub kaszel, co zmusza żołnierza do zerwania maski, jedynej obrony przeciwko innym gazom. Dla pochłonienia pyłów trujących używane są nie środki chemiczne, lecz takie, jak warstwy waty lub papieru sączkowego, które w sposób mechaniczny zatrzymują strugi tych płynów trujących.

Olbrzymia większość gazów bojowych (gazy duszące, trujące i drażniące) działa tylko na oczy i na drogi oddechowe i przełykowe. Należy więc tylko zabezpieczyć głowę i gazy bojowe tego rodzaju będą dla organizmu człowieka nieszkodliwe. Zabezpieczeniam przeciwko tym gazom są maski przeciwgazowe, które nakłada się na głowę. Maski powinny być dopasowane należycie, aby pomiędzy maską i twarzą powietrze nie przechodziło.

Chodzi o to, aby pochłaniacz tak przygotować, żeby pozwalał oddychać, a jednocześnie żeby pochłaniał gazy szkodliwe. Trzeba więc napełnić wewnętrzny kanał pochłaniacza materjałami takiemi, któreby chemicznie łączyły się z gazami szkodliwemi w temperaturze zwykłej i możliwie bez wody. Każdy chyba zrozumie, że gazy bojowe, żeby zostały pochłonięte przez pochłaniacze, muszą być chemicznie czynne. Niestety takich gazów bojowych znamy niewiele.

pułk. Małyszko.

Regulamin żeńskich oddziałów straży pożarnych.

Rozdział I. CELE I ZADANIA ODDZIAŁÓW.

§ 1.

Przy związkowych Strażach Pożarnych mogą być tworzone Oddziały Żeńskie, jako jednostki podporządkowane organizacyjnie Władzom Straży. O utworzeniu przy Straży Pożarnej Oddziału Żeńskiego decyduje Zarząd danej Straży.

§ 2.

Celem działalności Oddziałów Żeńskich jest prowadzenie dostępnych dla kobiet prac, przewidzianych w statutach Ochotniczych Straży Pożarnych, ze specjalnem uwzględnieniem zadań służby samarytańskiej.

§ 3.

W szczególności do zakresu działania Oddziałów Żeńskich należy:

a) szkolenie swych członkiń w ratownictwie i akcji samarytańskiej;

b) prowadzenie w Strażach prac kulturalno-oświatowych i krzewienie zasad bezpieczeństwa pożarowego;

c) szkolenie swych członkiń w obronie przeciwgazowej;

d) uprawianie ćwiczeń z dziedziny wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego;

e) niesienie pomocy oddziałom męskim w razie koniecznej potrzeby przy zwalczaniu pożarów, przez pełnienie służby porządkowej, wodnej i ratowniczej;

f) uprawianie ćwiczeń pożarniczych w zakresie dostępnym dla kobiet. Zakres ćwiczeń pożarniczych, których uprawianie dopuszczalne jest w Oddziałach Żeńskich oraz sposób ich wykonywania ustali oddzielna instrukcja, wydana przez Główny Związek.

Rozdział II. CZŁONKINIE.

§ 4.

Członkiniami Oddziałów Żeńskich mogą być osoby, które ukończyły lat 17 i mogą wykazać się dobrym stanem zdrowia. Osoby niepełnoletnie muszą przestawić pisemną zgodę rodziców lub opiekunów.

O przyjęciu kandydatki do Oddziału decyduje Zarząd Straży Pożarnej na podstawie obowiązującego statutu i regulaminu wewnętrznego oraz zgodnie z postanowieniami regulaminu niniejszego.

§ 5.

Członkiniom Oddziału Żeńskiego przysługują wszystkie prawa, zastrzeżone w statucie i regulaminie Straży Pożarnej.

W szczególności przysługuje prawo z korzystania z urządzeń i pomocy Straży Pożarnych, zaś członkiniom pełnoletnim przysługuje czynne i bierne prawa wyborcze.

§ 6.

Członkinie Oddziału Żeńskiego obowiązane są stosować się ściśle do obowiązujących w Straży Pożarnej postanowień, zarządzeń Władz Straży i Komendantki Oddziału oraz postanowień niniejszego Regulaminu.

Rozdział III. ORGANIZACJA WEWNĘTRZNA ODDZIAŁU I JEGO WŁADZE.

§ 7.

Oddział Żeński stanowi część składową Straży Pożarnej i jako taki podlega wszelkim zarządzeniom, obowiązującym w Straży narówni z pozostałemi oddziałami męskiemi.

Oddział musi się składać przynajmniej z 5 członkiń; przy większej liczebności Oddział może dzielić się na sekcje z 5 członkiń conajmniej.

§ 8.

Bezpośrednią władzą zwierzchnią Oddziału jest Komendantka Oddziału. Na czele sekcji stoi sekcyjna, której przysługują odznaki plutonowego. Komendantce przysługują odznaki dowódcy oddziału; przy dwóch lub więcej sekcjach pierwsza sekcyjna jest zastępczynią, przy jednej sekcji Komendantka wyznacza zastępczynię.

§ 9.

Komendantkę Oddziału mianuje Zarząd Straży Pożarnej na wniosek Naczelnika Straży, który przedstawia dwie kandydatki na to stanowisko.

Naczelnik Straży Pożarnej może zarządzić wybory opinjodawcze; w tym wypadku członkinie oddziału wybierają dwie kandydatki. Obie kandydatury przedstawia Naczelnik Zarządowi Straży, celem dokonania ostatecznego wyboru.

§ 10.

Komendantka Oddziału podlega służbowo, wespół z sekcyjnemi i całym Oddziałem — Naczelnikowi Straży.

Przy opracowywaniu programów i planów działalności Oddziału Naczelnik porozumiewa się z jego Komendantką, przyczem winien on jest uwzględniać w całej rozciągłości wytyczne i programy, opracowywane dla oddziałów żeńskich przez centralne i wojewódzkie władze strażackie, również uwzględniać dyrektywy, udzielane przez instruktorki względnie instruktorów oddziałów żeńskich.

§ 11.

Sekcyjne mianuje Naczelnik Straży na wniosek komendantki oddziału. Komendantka dokonywuje podziału całego oddziału na sekcje i przydziela do nich poszczególne kandydatki.

§ 12.

Komedantka wnioskuje o założeniu lub zwinięciu poszczególnych sekcji. Jest ona odpowiedzialna przed Naczelnikiem i Zarządem Straży za należytą działalność, zachowanie się i wyszkolenie oddziału.

§ 13.

Komendantka oddziału wchodzi w skład Rady Sztabowej; w posiedzeniach Zarządu bierze udział z głosem doradczym oraz jest referentką spraw swego oddziału.

§ 14.

Komendantkę Oddziału obowiązuje składanie raportów i sprawozdań Zarządowi Straży w myśl postanowień i przepisów, zawartych w statucie i regulaminie straży oraz uchwał Zarządu Str. i Władz Strażackich.

§ 15.

Komendantka Oddziału może zwoływać konferencje sekcyjnych.

Na konferencjach tych mogą być omawiane sprawy dotyczące organizacji i prac oddziału. O miejscu i terminie posiedzenia zawiadamia Komendantka Prezesa i Naczelnika Straży.

§ 16.

Zarząd może zawiesić lub usunąć Komendantkę mocą własnej decyzji lub na wniosek Naczelnika Straży, jeżeli oddział nie przejawia odpowiedniej działalności z winy Komendatki lub też w razie niedostosowania się jej do obowiązujących postanowień i zarządzeń Władz Straży.

UWAGA: W tym wypadku Zarząd Straży winien zbadać dokładnie istotne powody nieporozumień — w razie zaś powzięcia wątpliwości co do ich charakteru — odwołać się do Związku Okręgowego o instrukcje, względnie rozstrzygnięcia sprawy.

§ 17.

Podczas akcji ratunkowej Komendantka Oddziału i plutonowe podlegają Naczelnikowi Straży, względnie kierującemu akcją.

Odział Żeński winien być użyty w pierwszym rzędzie do czynności pomocniczych, wymienionych w § 3 pkt, e. W wyjątkowo ważnych okolicznościach może Naczelnik Straży użyć Oddziału Żeńskiego przy bezpośredniej akcji bojowej.

Rozdział IV. WYSZKOLENIE ODDZIAŁU.

§ 18.

Opracowywaniem wytycznych i programów działalności oddziału zajmuje się Główny Związek Straży Pożarnych R. P., który porozumiewa się w razie potrzeby z pokrewnemi organizacjami i instytucjami kobiecemi, a to w celu uzgodnienia ogólnej działalności ratunkowej społeczeństwa.

§ 19.

Nadzór nad szkoleniem Oddziału wykonywują Związki Wojewódzkie i Okręgowe przy pomocy fachowych sił instruktorskich męskich, przyczem powoływanie ich może być dokonywane wyłącznie za zgodą Związków Wojewódzkich.

§ 20.

Członkinie Oddziału obowiązane są przejść podstawowe wyszkolenie strażackie w zakresie dostępnym dla kobiet. Szczegółowe programy przeszkoleń i ich uzupełnienia wydaje Główny Związek Straży Pożarnych R. P. Po odbyciu przeszkolenia podstawowego przechodzą członkinie Oddziału przeszkolenie specjalne, stosownie do charakteru i przeznaczenia danej sekcji.

Przeszkolenie szeregowych odbywa się na kursach wewnętrznych Straży. Przeszkolenie Komendantek, ich zastępczyń i sekcyjnych odbywa się na kursach okręgowych i wojewódzkich, organizowanych pod nadzorem Związku Wojewódzkiego.

Członkiniom Oddziałów przysługuje, po ukończeniu przeszkolenia, prawo do noszenia odpowiedniej oznaki, przewidzianej dla członków drużyn męskich.

§ 21.

Szczegółowy program i rozkład zajęć ćwiczebnych Oddziału zatwierdza Zarząd Straży na wniosek Naczelnika Straży, który opracowuje go wespół z Komendantką Oddziału.

Rozdział V. KORPUS TECHNICZNY.

§ 22.

W celu wyćwiczenia Oddziałów Żeńskich mogą być powoływane specjalne instruktorki.

§ 23.

Instruktorki Oddziałów Żeńskich stanowią część Korpusu Technicznego Głównego Związku i podlegają w zasadzie postanowieniom, zawartym w przepisach o podstawowych obowiązkach i prawach członków Korpusu Technicznego, z uwzględnieniem specjalnych właściwości Oddziałów Żeńskich.

Szczegółowy Regulamin ustali Rada Naczelna.

§ 24.

Kandydatki na aspirantki pożarnicze przechodzą 4-miesięczny kurs pożarniczy instruktorski według specjalnego programu i regulaminu.

§ 25.

Do najważniejszych zadań instruktorek należy:

a) organizowanie Oddziałów Żeńskich;
b) kontrola fachowa nad przeszkoleniami i kursami w Oddziałach;
c) organizowanie przy pomocy pokrewnych organizacyj jak: P. C. K. i L. O. P. P. oraz męskiego personelu technicznego — kursów okręgowych i wojewódzkich;
d) organizowanie pokazów, konkursów i zawodów dla Oddziałów Żeńskich;
e) udzielanie Oddziałom rad i wskazówek w zakresie ich działalności oraz
f) referowanie spraw, dotyczących Oddziałów Żeńskich, władzom Związkowym.

Rozdział VI. UMUNDUROWANIE.

§ 26.

Członkiniom Oddziałów Żeńskich przysługuje prawo noszenia munduru związkowego. Na umundurowanie to składa się:

a) bluza granatowa z wykładanym kołnierzem zapiętym pod szyją i naramiennikami — wypustki barwy czerwonej;
b) spódniczka granatowa przepisowego kroju oraz pod spód czarne spodeńki, zapinane pod kolanem;
c) pasek skórzany szeroki 3 — 4 cm. bez podpinki;
d) beret baskijski granatowy z wpiętym od lewego boku znakiem związkowym;
e) czarne pończochy i pantofle;
f) płaszcz długi za kolana, równy z sukienką, koloru marengo, jednorzędowy, kroju mundurowego (jak szeregowi W. P.) z paskiem z tego samego materjału szerokości 4 cm.

§ 27.

Na kołnierzach i naramiennikach noszą członkinie oddziałów oznaki funkcyjne według przepisów, zawartych w obowiązującym w Gł. Zw. regulaminie umundurowania, stosownie do piastowanej funkcji.

§ 28.

Do ćwiczeń gimnastycznych i sportowych oraz do zajęć w. f. i p. w. mogą używać Oddziały specjalnych kostjumów. W tym wypadku należy przestrzegać możliwej jednolitości w umundurowaniu Oddziału.

Podczas wystąpień na pokazach, zawodach i konkursach poszczególne Oddziały mogą nosić nad lewą górną kieszenią bluzy wstążki szerokości 2—3 cm. i długości 8—10 cm. z wydrukowaną nazwą miejscowości, z której Oddział pochodzi.

Rozdział VII. FUNDUSZE ODDZIAŁU.

§ 29.

Oddział Żeński Straży Pożarnej ma prawo korzystania z zasiłków i funduszów Straży Pożarnej narówni z innemi oddziałami.

Członkinie Oddziału opłacają przepisaną statutowo składkę członkowską. Ponadto Oddział może uchwalić pobieranie od członkiń dodatkowej składki na cele, związane bezpośrednio z jego działalnością. Oddział może również organizować, za zgodą Zarządu Straży, imprezy dochodowe na swoje potrzeby organizacyjne. W ten sposób gromadzone fundusze przelewa Oddział do kasy Zarządu Straży, przyczem mogą one być użyte wyłącznie na potrzeby Oddziału.

§ 30.

Sprzęt i ekwipunek, nabywany dla Oddziału z funduszów Straży lub Oddziału, stanowi majątek Straży. —

Znajduje się on w użytkowaniu Oddziału do czasu jego istnienia, przyczem Zarząd Straży winien jest troszczyć się wespół z Komendantką o należyte jego zabezpieczenie.

Sprzęt i ekwipunek, nabywany z funduszów poszczególnych członkiń Oddziału, jeżeli nie został w sposób wyraźny przekazany na własność Oddziałowi — stanowi własność prywatną członkiń.

§ 31.

Rozchodowanie funduszów Oddziału oraz jego rachunkowość podlega kontroli Komisji Rewizyjnej Straży narówni z całą jej rachunkowością.

Rozdział VIII. ROZWIĄZANIE ODDZIAŁU.

§ 32.

O rozwiązaniu Oddziału Żeńskiego decyduje Zarząd Straży, przyczem decyzja winna być zatwierdzona przez Zarząd Okręgu.

Rozwiązanie może nastąpić wskutek niedostatecznej liczby członkiń, bezczynności, działania na szkodę strażactwa lub przekraczania obowiązujących statutów, regulaminów i rozporządzeń.

Rozwiązanie może nastąpić wskutek uchwały, powziętej większością 2/3 wszystkich członkiń Oddziału na prawomocnem zebraniu Oddziału w obecności Prezesa Zarządu i Naczelnika.

§ 33.

Z chwilą rozwiązania Oddziału, majątek jego pozostaje własnością straży. Majątek, stanowiący własność prywatną członkiń, zostaje im wydany przez Zarząd Straży — protokularnie.

Rozdział IX. PRZEPISY PRZEJŚCIOWE.

§ 34.

Do czasu wydania instrukcji i programów przewidzianych w §§ 3, 18 i 20 niniejszego regulaminu, poszczególne Związki Wojewódzkie mogą wydawać tymczasowe własne instrukcje i programy ćwiczebne.

Przestają one obowiązywać z chwilą wejścia w życie programów i instrukcyj ćwiczebnych, opracowanych przez Główny Związek.

§ 35.

Do czasu wyszkolenia odpowiedniej ilości instruktorek dla Oddziałów Żeńskich na podstawach określonych w §§ 23 i 24 niniejszego regulaminu — poszczególne Związki Wojewódzkie mogą przyjmować kandydatki na instruktorki.

Kandydatki zatwierdza tymczasowo, do chwili ukończenia kursu, na wniosek Zarządu Związku Wojewódzkiego — Zarząd Główny.

Związki Wojewódzkie obowiązane są przestrzegać, aby kandydatka na instruktorkę odpowiadała wszystkim wymaganym warunkom.

§ 36.

W Oddziałach Żeńskich już istniejących dopuszcza się noszenie mundurów innych, niż to określa § 26 niniejszych przepisów. Jednakże najpóźniej do dnia 31 grudnia 1931 r. Oddział powinien umundurować się według wymogów regulaminu.

§ 37.

Zarząd Główny może wyjątkowo odstąpić od poszczególnych przepisów niniejszego regulaminu uwzględniając odmienne propozycje i wnioski, zgłaszane przez Związki Wojewódzkie, a dotyczące prac oddziałów żeńskich na ich terenie.

Powyższe uprawnienie przysługuje Zarządowi Głównemu w ciągu dwóch lat od daty wprowadzenia niniejszego regulaminu w życie.

Dział Oficjalny Związku

Posiedzenie Rady Naczelnej Głównego Związku Straży Pożarnych R. P.

W dniu 16-go grudnia 1930 roku, w lokalu własnym w Warszawie, odbyło się posiedzenie Rady Naczelnej Głównego Związku Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej pod przewodnictwem Prezesa inż. Stanisława Twardo — wojewody warszawskiego.

Obszerne, bowiem trwające od godziny 10-ej rano do późnego wieczora, obrady rzeczonego posiedzenia Rady Naczelnej, cechowała istotnie głęboka troska o właściwe kierunki w rozwoju działalności strażactwa polskiego, o nadanie tej działalności możliwie silnych i twardych podstaw.

W wygłoszonem przemówieniu wstępnem, Prezes inż. St. Twardo scharaktetyzował przejrzyście najważniejsze wydarzenia ostatnich miesięcy działalności, stawiając sprawy dokonane pod dyskusję Rady Naczelnej w formie konkretnych wniosków.

Sprawozdanie z wykonania uchwał, powziętych na poprzedniem posiedzeniu Rady Naczelnej, złożył naczelny inspektor druh Szymon Jaroszewski.

Po krótkiej dyskusji nad zreferowanemi sprawozdaniami, przystąpiono do uroczystego aktu dekoracji „złotym medalem zasługi" p. wiceministra spraw wewnętrznych —Wł. Korsaka. Przy tej okazji, wygłosili stosowne przemówienia: Prezes Gł. Zw. Straży Poż. RP. inż. Twardo i Prezes Kiel. Zw. Str. Poż. druh Przyjałkowski, którzy w słowach serdecznych skreślili zasługi dekorowanego na polu polskiego pożarnictwa. W odpowiedzi zabrał głos p. wiceminister Wł. Korsak w słowach:

„Szanowni Druhowie! Jestem prawdziwie wzruszony tą niepomierną hojnością w stosunku do moich skromnych usiłowań. Mówię, usiłowań, a nie zasług, bo tych nie było w mej pracy, podejmowanej w kierunku zorganizowania strażactwa i dźwignięcia go na wyższe szczeble rozwoju. Zawsze będę chował w pamięci i cenił ten dzień i tę odznakę, jaką otrzymują z dłoni członków tej szlachetnej i tak zaszczytnej organizacji, ożywionej jedynie chęcią służenia bliźniemu, ogółowi i Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Odznaka ta przypieczętuje tylko tą łączność ideowa, jaka mnie zespala ze strażactwem, od współpracy bowiem czynnej jestem dziś, niestety, z powodu swego obecnego stanowiska, dalszy niż byłem dawniej.

Następnie, Prezes Związku Warszawskiego i członek Zarządu Gł. Zw. druh inż. Waligórski, zreferował sprawę najbliższego ogólno-państwowego zjazdu straży pożarnych. Po dodatkowych wyjaśnieniach Prezesa inż. Twardo, Rada Naczelna uchwaliła, aby zwykły ogólno-państwowy zjazd strażactwa i kongres słowiańskich związków, a ewentualnie również i międzynarodowe zawody strażackie odbyły się w roku 1932-im, przyczem ustalenie miejsca i terminu zjazdu oraz wybór Komitetu Zjazdowego odbyć się mają na wstępnem posiedzeniu Rady, jakie odbędzie się w pierwszym kwartale 1931 roku.

Zkolei przystąpiono do uzupełniających wyborów do Zarządu. Na miejsce druha d-ra Klarnera, który zrzekł się mandatu i druha d-ra Wielgusa, który wylosował, powołani zostali przez aklaracje:

dr. Piotr Wilgus — Prezes Krakowskiego Związku Straży Pożarnych (ponownie) i

dyr. J. Przedpełski — delegat Powsz. Zakładu Ubezp. Wzajemn. oraz członek Zarządu Warszawskiego Zw. Str. Poż.

Po dwugodzinnej przerwie obiadowej przystąpiono do rozpatrzenia projektu budżetu Głównego Związku Straży Pożarnych R. P. na rok 1931-szy. Preliminarz rzeczonego budżetu zreferował obszernie skarbnik Gł. Związku druh E. Bartoszewicz. Po szeregu wyjaśnień, budżet Gł. Zw. Str. Poż. RP. zamykający się po stronie wpływów i wydatków ogólną kwotą 303.300 zł., oraz dodatkowy budżet Wydziału Wydawniczego, zamykający się sumą zł. 142.075.— zatwierdzono.

Związany organicznie z preliminarzem budżetowym — plan działalności Gł. Zw. Str. Poż. na rok 1931, po licznych wyjaśnieniach, których udzielał naczelny inspektor druh Jaroszewski, również zatwierdzono bez zmian.

Bez dyskusji zatwierdziła Rada Naczelna Gł. Zw. Str. Poż. szereg przedłożonych jej regulaminów, uchwalonych uprzednio przez Komisję i Zarząd, a więc: a) Regulamin obrad Rady Naczelnej; b) Regulamin Sądów Dyscyplinarnych dla członków Korpusu Technicznego i c) Regulamin dla żeńskich oddziałów straży pożarnych (zamieszczamy go na innem miejscu niniejszego numeru).

Do Komisji Rewizyjnej powołano przez aklamację druhów: Prezesa Śl. Związku Str. Poż. mec. J. Mildnera z Katowic, dyrektora R. Ładę z Białegostoku i naczelnika W. Chełmińskiego z Pruszkowa. Na zastępców powołani zostali: prezes Tomczyński z Łasina (Pomorze) i prezes Wł. Belina-Prażmowski z Radomska.

Zkolei powzięto szereg uchwał w następujących sprawach:

a) Postanowiła Rada Naczelna, że wszyscy strażacy umundurowani obowiązani są oddawać honory powitalne przez salutowanie weteranom powstań narodowych;

b) Przez aklamacje postanowiła Rada Naczelna, przy hucznych oklaskach, nadać najwyższe odzna-

czenie korporacyjne — „Złoty Znak Związku„ Prezesowi Głównego Związku druhowi inż. St. Twardo za wydatne owoce działalności nad usystematyzowaniem organizacji centrali korporacyjnej i pogłębieniem jej prac.

c) W związku z projektowanem odbyciem w roku 1933 zjazdu ogólno-słowiańskiego i kongresu ogólno-słowiańskiego, postanowiła Rada Naczelna opodatkować na cele tego przedsięwzięcia wszystkie subwencje P.Z.U.W. dla Zw. strażackich w roku 1931-ym w wysokości 5-ciu procent.

d) W sprawie wniosków kilku Związków Wojewódzkich o zatwierdzenie pewnych zmian w statutach związkowych, uznano za właściwe nie rozpatrywać ich obecnie, postanawiając podjąć rewizję statutów wojewódzkich na podstawie wyników specjalnie rozpisanej ankiety.

e) W sprawie terminów przyznawania odznaczeń, Rada Naczelna postanowiła, że takie odznaczenia jak: „Złoty Znak Związku“; „złoty krzyż za ratowanie ginących“; „srebrny krzyż za dzielność i odwagę“ oraz dyplomy „zasługi“ i „uznania“ nadawane będą tylko dwa razy do roku: na dzień Patrona strażactwa św. Florjana i na dzień święta ogólno-państwowego — 11 listopada. Wszelkie inne odznaczenia nadawane będą tylko na posiedzeniach Zarządu Gł. Zw. Str. Poż. RP. na posiedzeniach Zarządu w każdym 1-ym miesiącu danego kwartału.

Po załatwieniu szeregu jeszcze innych wniosków natury ogólnej, w głębokiem przeświadczeniu należytego wykorzystania czasu obrad, rozjeżdżali się poszczególni członkowie Rady Naczelnej do swych siedzib, życząc sobie nawzajem „Wesołych Świąt“.

Strażactwo śląskie reprezentowane było przez Prezesa Mildnera.

Posiedzenie Śląskiej Komisji Technicznej.

We wtorek dnia 9 grudnia ub. roku, w lokalu Miejskiej Straży Pożarnej w Katowicach, odbyło się miesięczne posiedzenie Śląskiej Komisji Technicznej. Obecni członkowie: insp. Pachelski, Baron, Mierzejewski, Ślązak, Kochoń, Reczek i Wiedemann.

Po zagajeniu i odczytaniu protokułu poprzedniego posiedzenia Komisji, przystąpiono do obrad.

Przedewszystkiem więc zajęto się szczegółowem omówieniem prac grona członków Śląskiej Komisji Technicznej na najbliższą przyszłość. Jako najbliższe zbiorowe czynności, wyznaczone są w terminarzu: 1) ćwiczenia aplikacyjne dla oficerów strażackich z terenu powiatu Katowice-Wieś i Katowice-Miasto, w niedzielę dnia 11 stycznia br.; 2) wieczór dyskusyjny dla oficerów strażackich z terenu całego województwa w sobotę dnia 17 stycznia br. i 3) ćwiczenia aplikacyjne dla oficerów strażackich z terenu powiatu Rybnickiego w niedzielę dn. 1 lutego br.

Program powyżej wymienionych ćwiczeń aplikacyjnych i wieczoru dyskusyjnego wypełniono fachowemi referatami wg. następującego planu:

1) Ćwiczenia aplikacyjne w dniu 11 stycznia br. w Katowicach:

a) Zagajenie i omówienie celowości ćwiczeń aplikacyjnych:
b) Sprawy bieżące i aktualne — referent R. Baron — ogniom. pow.;
c) Wykresy sytuacyjne ze stołu modelowego;
d) Budowa i działanie pompy odśrodkowej referent L. Slązak;
e) Zbiorowe rozwiązanie zadania taktycznego;
f) Budowa i konserwacja hydrantów — referent K. Reczek:
g) Wykreślanie planu sytuacyjnego ze stołu modelowego;
h) Aparaty tlenowe Dreagera: ich zasada konstrukcyjna, budowa, używalność i kontrola — referent P. Boronowski;
i) Zbiorowe rozwiązanie zadania taktycznego;
k) Zamknięcie ćwiczeń aplikacyjnych.

2) Wieczór dyskusyjny w sobotę dnia 17-go stycznia br. w Katowicach.

a) Prawa rekwizycyjne naczelników straży pożarnych — ref. R. Baron, dyskusja.
b) Chemja pożarnicza — referent kpt. Mierzejewski; Dyskusja.
c) Pożary piwniczne—ref. A. Kochoń; dyskusja
d) Budowa i konserwacja drabin mechanicznych — ref. L. Slązak.

3) Ćwiczenia aplikacyjne w niedzielę dnia 1 lutego br. w Rybniku.

a) Zagajenie i omówienie zadań ćwiczeń aplikacyjnych;
b) Sprawy bieżące i aktualne -- ref. F. Tomeczek, Ogniom. Pow.;
c) Wykreślanie planu sytuacyjnego ze stołu modelowego;
d) Prawa rekwizycyjne naczeln. straży poż. ref. R. Baron;
e) Zbiorowe rozwiązanie zadania taktycznego;
f) Pożary piwniczne — ref. A. Kochoń;
g) Wykreślanie planu sytuacyjnego ze stołu modelowego;
h) Sikawki motorowe, ich zalety i wady — ref. L. Slązak;
i) Rozwiązanie zbiorowe zadania taktycznego;
k) Hydranty, ich budowa i konserwacja — ref. K. Reczek;
e) zamknięcie ćwiczeń aplikacyjnych.

W dalszym ciągu obrad opisywanego posiedzenia Sląskiej Komisji Technicznej, omówiono ankietę Wydz. W. I. Gł. Zw. Str. Poż. w sprawie regulaminu zawodów. W dyskusji, potwierdziły się te tezy i wnioski, które już były przedmiotem obrad Komisji na listopadowem posiedzeniu. W odpowiedzi więc na rzeczoną ankietę, postanowiono przedłożyć wspomniane wnioski.

Zkolei uzgodniono, nadesłany przez Sląski Urząd Wojewódzki do opinji, statut miejscowy miasta Mikołowa, stwierdzając, iż jest on całkowicie zgodny z obowiązującem ustawodastwem, miejscowemi warunkami i kierunkiem organizacyjnym Związku.

Na zakończenie posiedzenia grudniowego zapoznano się z regulaminem dla żeńskich oddziałów pożarniczo-samarytańskich przy strażach pożarnych, opracowanym i wydanym przez Gł. Zw. Str. Poż. RP. Regulamin ten podajemy na innem miejscu niniejszego numeru.

Na tem wyczerpano porządek obrad posiedzenia.

Odprawa inspektorów wojewódzkich w Warszawie.

W dniu 19 grudnia 1930 roku, odbyła się w Warszawie kilkunastogodzinna odprawa inspektorów pożarnictwa z terenu poszczególnych województw. Z powodu braku miejsca szczegółowe sprawozdanie z tej odprawy odkładamy do następnego numeru „Strażaka Sląskiego“.

Od Administracji.

Przypominamy naszym Zacnym Czytelnikom, iż „Strażaka Sląskiego“ wysyłamy tylko tym abonentom, którzy uiścili opłatę za dany okres wydawniczy.

Prosimy przeto serdecznie, aby w interesie własnym, wpłacili przypadającą należność, nie zwlekając, na konto P. K. O. № 303.408.

Komitet Redakcyjny stanowią pp.: Baron R., Mierzejewski L., Dr. Hager, insp. Pachelski, Rzeźniczek M., radca Kozak, Ślązak L.

Nakładem Związku Straży Pożarnych Województwa Śląskiego. Redaktor odpowiedzialny insp. B. PACHELSKI

Druk: Drukarni i Introligatorni „PRACA" w Sosnowcu, Kołłątaja Nr. 10, telefon Nr. 60. Drukowano dnia 2-I-31 r.